

POSTANOWIENIE

Dnia 26 lipca 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Wąsek-Wiaderek

w sprawie **M.K.**

skazanego za czyn z art. 200 § 1 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. i in.,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 26 lipca 2023 r.,
w trybie art. 535 § 3 k.p.k., kasacji obrońcy skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego we Włocławku
z dnia 1 grudnia 2022 r., sygn. akt II 1 Ka 506/21,
zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego we Włocławku
z dnia 24 września 2021 r., sygn. akt II K 1562/20,

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. obciążyć skazanego M.K. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

(TM)

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego we Włocławku z dnia 24 września 2021 r., sygn. akt II K 1562/20, M. K. został uznany za winnego czynu z art. 200 § 1 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k., za który wymierzono mu karę 5 lat pozbawienia wolności (pkt I) oraz za winnego czynu z art. 197 § 1 k.k., za który wymierzono mu karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności (pkt II). Kary jednostkowe zostały połączone i jako karę łączną wymierzono M. K. karę 7 lat pozbawienia wolności (pkt III). Wyrok zawierał ponadto rozstrzygnięcia w przedmiocie: zaliczenia na poczet kary pozbawienia wolności okresu rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie (pkt

IV), środka karnego w postaci zakazu zbliżania się do pokrzywdzonych (pkt V), zadośćuczynienia (pkt VI) i kosztów procesu (pkt VII).

Apelacje od tego wyroku wniosło dwoje obrońców oskarżonego. Adw. J. K. zaskarżyła wyrok Sądu I instancji w całości i zarzuciła:

„obrazę przepisów prawa procesowego, tj.:

- art. 7 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. i art. 410 § 1 k.p.k. poprzez:

a) oddalenie wniosku dowodowego o przesłuchanie K. P., pomimo rozbieżności zachodzących pomiędzy zeznaniami w/w, a małoletniej N. P.; jak również, z uwagi na niekonsekwencję w zeznaniach w/w, co do czynów jakie miały zostać dokonane na szkodę córki świadka – N. P.; powyższe uchybienie uniemożliwiło wyjaśnienie wątpliwości pojawiających się w zakresie rozbieżnych zeznań pokrzywdzonych, jak również w kwestii tego, dlaczego pokrzywdzona zdecydowała się na zawiadomienie o popełnieniu czynu na jej szkodę dopiero w trakcie postępowania przygotowawczego, a nie wraz ze składaniem zawiadomienia o popełnieniu czynów na rzecz małoletniej pokrzywdzonej; przesłuchanie matki pokrzywdzonej N. P. pozwoliłoby też na ustalenie, czy małoletnia była wraz z oskarżonym w Stacji Pogotowia Ratowniczego w W. po zdarzeniach objętych aktem oskarżenia oraz czy sama pokrzywdzona utrzymywała z oskarżonym kontakty, w tym także intymne, po dniu rzekomego zdarzenia na jej szkodę;

b) oddalenie wniosku dowodowego o wystąpienie do Szpitala Wojewódzkiego we W. o udzielenie informacji, czy w okresie od 1.10.2018 r. do 31.12.2018 r. w Stacji Pogotowia przy ul. (...) zostało udzielone świadczenie medyczne N. P., a jeżeli tak to w jakiej konkretnej dacie i pod czyją opieką małoletnia wtedy była, na okoliczność wyjaśnienia czy wersja małoletniej N. odnośnie tego, że po zdarzeniu przejawiała dużą niechęć do oskarżonego jest wiarygodna; tymczasem wyjaśnienie przedmiotowej okoliczności miałoby istotne znaczenie dla ustalenia, czy pokrzywdzona rzeczywiście miała obawiać się oskarżonego, czy nie polega to na prawdzie, na co konsekwentnie wskazywał oskarżony; powyższe uchybienie uniemożliwiło skarżącemu wykazanie okoliczności wyłączających winę oskarżonego, doprowadziło także do mylnych ustaleń faktycznych, w zakresie przyjęcia winy i sprawstwa oskarżonego;

c) pominięcie dowodu z bezpośredniego przesłuchania świadka K. O., mimo wniosku obrony o przesłuchanie w/w przed Sądem, co umożliwiłoby zadanie pytań świadkowi i wyjaśnienie wątpliwości dotyczących tego, czy oskarżony przebywał wraz z małoletnią pokrzywdzoną sam, pod nieobecność innych osób; powyższe uchybienie ograniczyło prawo do obrony oskarżonego, wykluczyło także możliwość wszechstronnego ustalenia stanu faktycznego sprawy, a w konsekwencji doprowadziło do mylnego ustalenia, iż oskarżony popełnił czyn zarzucany mu na szkodę N. P.;

nadto, poprzez dowolną ocenę:

d) wyjaśnień oskarżonego, które w sposób sprzeczny z zasadami logiki i doświadczenia życiowego zostały uznane za w pełni niewiarygodne, mimo iż były konsekwentne i spójne; nadto, korespondowały z zeznaniami świadków: D. K., P. C. oraz M. S. czy M. Ł.; oskarżony konsekwentnie zaprzeczał, by mógł popełnić czyny zarzucane aktem oskarżenia; jego dotychczasowy sposób życia oraz wnioski z opinii biegłych, przeprowadzonych w toku niniejszego postępowania nie pozwalały na stwierdzenie, iż oskarżony przejawia cechy zaburzeń preferencji seksualnych czy osobowościowych, skutkujących stosowaniem przemocy, czy agresją wobec innych osób, zwłaszcza kobiet;

e) zeznań pokrzywdzonych N. P. oraz K. P., poprzez dowolne danie wiary w/w zeznaniom, mimo iż zeznania w/w były wzajemnie sprzeczne oraz niekonsekwentne; nadto, zmieniały się w zależności od etapu toczącego się postępowania oraz pozostawały w opozycji z konsekwentnymi twierdzeniami oskarżonego; powyższe uchybienia doprowadziły do błędu w ustaleniach faktycznych w zakresie dowolnego przyjęcia, iż oskarżony popełnił zarzucane mu czyny, co pozostaje w opozycji z konsekwentnymi wyjaśnieniami skazanego, który stanowczo kwestionował swoje sprawstwo; powyższe winno wpłynąć na przyjęcie, iż oskarżony nie popełnił zarzucanego mu czynu i na uniewinnienie oskarżonego od zarzucanych mu czynów;

2. rażąco niewspółmierność zastosowanej kary w postaci bezwzględnego pozbawienia wolności na okres 7 lat, jak również zadośćuczynienia w kwocie przekraczającej możliwości finansowe oskarżonego; powyższe uchybienie doprowadziło do tego, iż orzeczona kara przekracza stopień winy i społecznej

szkodliwości czynu oskarżonego i jest nadmiernie dotkliwa dla skarżącego; wymierzona kara, abstrahuje od okoliczności faktycznych sprawy, winy i społecznej szkodliwości czynów zarzucanych oskarżonemu, a także od warunków i właściwości osobistych oskarżonego”. Skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanych mu czynów, ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku i wymierzenie oskarżonemu łagodniejszej kary. W apelacji skarżąca zawarła także wnioski dowodowe.

Drugi obrońca oskarżonego – adw. P. O. – zaskarżył wyrok Sądu I instancji w całości i zarzucił:

„1. błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, a polegający na niesłusznym przyjęciu przez Sąd I instancji, że nieprzydatny jest wnioskowany przez obrońcę dowód w postaci uzyskania przez Sąd informacji ze Szpitala Wojewódzkiego w [...]. Stacji Pogotowia Ratunkowego przy ul. (...) odnośnie tego, czy pokrzywdzona N. P. w okresie po popełnieniu przez oskarżonego innej czynności seksualnej na jej szkodę, faktycznie przybyła do tej placówki medycznej pod opieką jedynie oskarżonego, chociaż - w świetle zeznań jej matki K. P., że po popełnieniu w/wym. czynu małoletnia była przerażona już samym widokiem oskarżonego - wykazanie faktu udania się przez nią wraz z oskarżonym do Pogotowia świadczyłoby, iż takich obaw nie miała, a zatem wątpliwe również byłoby dopuszczenie się przez oskarżonego przestępstwa seksualnego na jej szkodę;

2. obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść zaskarżonego wyroku, tj. art. 170 § 1 pkt 6 w zw. z art. 170 § 1a k.p.k. poprzez oddalenie - wbrew w/wym. przepisom - wniosku dowodowego złożonego przez obrońcę na rozprawie w dniu 4.03.2021 r. o ponowne przesłuchanie pokrzywdzonej K. P., na okoliczność szczegółowego wyjaśnienia przez nią przyczyn zgłoszenia gwałtu dopiero po wielu miesiącach od tego zdarzenia, w sytuacji, gdy zgodnie z art. 170 § 1a k.p.k. nie można oddalić wniosku dowodowego na podstawie § 1 pkt 6 jeśli okoliczność, która miała być udowodniona, ma istotne znaczenie dla ustalenia, czy został popełniony czyn zabroniony (zgwałcenie pokrzywdzonej)”. Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Okręgowy we Włocławku wyrokiem z dnia 1 grudnia 2022 r., sygn. akt II 1 Ka 506/21, zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że uchylił rozstrzygnięcie o karze łącznej, obniżył karę za czyn przypisany w punkcie I wyroku Sądu I instancji do 4 lat pozbawienia wolności, orzekł nową karę łączną w wymiarze 5 lat pozbawienia wolności (pkt I ppkt 1-3). W pozostałym zakresie zaskarżony wyrok został utrzymany w mocy (pkt II).

Kasację od tego wyroku wniosła obrońca skazanego. Zaskarżyła go w całości i zarzuciła „rażące uchybienie przepisom postępowania karnego, mające wpływ na treść orzeczenia, tj.:

- a) art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. polegające na nienależytym rozpoznaniu i ustosunkowaniu się do podniesionych w apelacji obrońcy zarzutów i przyjęcie wiarygodności dowodów świadczących o winie oskarżonego, w sytuacji gdy niniejsze dowody zostały zakwestionowane i podważone w świetle wyjaśnień oskarżonego oraz wiadomości tekstowych oskarżonego oraz pokrzywdzonej K. P.; jak również na nierozpoznaniu zarzutów podniesionych w apelacji obrazy przepisów postępowania, tj. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., poprzez dokonanie dowolnej a nie swobodnej oceny materiału dowodowego i wydanie wyroku w oparciu o zeznania K. P., które były niekonsekwentne, wewnętrznie sprzeczne, pozostające w opozycji do wyjaśnień oskarżonego, wiadomości stron, a także zeznań N. P.;
- b) art. 7 k.p.k. w zw. z art. 5 § 2 k.p.k. poprzez błędne zastosowanie powyższych przepisów i dokonanie swobodnej oceny dowodu z przesłuchania świadka K. P., sprzecznej z zasadami logiki oraz doświadczenia życiowego, poprzez danie wiary twierdzeniem pokrzywdzonej w zakresie tego, iż oskarżony miał dopuścić się czynu zabronionego na szkodę w/w, pomimo tego, iż po rzekomym zdarzeniu pokrzywdzona z własnej woli utrzymywała kontakty z oskarżonym, w tym także kontakty intymne oraz zabiegała o stworzenie związku z oskarżonym;
- c) art. 410 k.p.k. w zw. art. 457 § 3 k.p.k. poprzez pominięcie dowodu z przesłuchania świadków M. S. oraz P. G., pomimo tego, iż świadkowie mieli wiedzę co do okoliczności mogących wskazywać na fakt, iż oskarżony nie popełnił zarzucanych mu czynów zabronionych;

d) art. 433 § 2 k.p.k. poprzez pobieżne i niewyczerpujące rozpoznanie zarzutów apelacyjnych, jak również poprzez brak podania w treści uzasadnienia w/w wyroku przyczyn, dla których pominięto przedmiotowe wnioski z przesłuchania świadków M. S. oraz P. G.;

e) art. 5 § 2 k.p.k. poprzez jego niezastosowanie i rozstrzygnięcie na niekorzyść oskarżonego występujących w sprawie wątpliwości w sytuacji braku wiarygodności twierdzeń pokrzywdzonych oraz rozbieżności w zeznaniach pokrzywdzonych, niepozwalających na zrekonstruowanie przebiegu wydarzeń objętych aktem oskarżenia, jak również pomimo rozbieżności pomiędzy ustaleniami Sądu, a wnioskami płynącymi z opinii biegłych, która nie potwierdza, aby oskarżony wykazywał zaburzenia preferencji seksualnych, ukierunkowane na zaburzenie pedofilskie”. Skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu odwoławczego oraz zmienionego nim wyroku Sądu I instancji i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Rejonowej we Włocławku wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Do akt sprawy obrońca przedłożył opinię o stanie zdrowia psychicznego M. K. (k. 34-59), a sam skazany złożył pismo, w którym wskazał na swoją niewinność (k. 62).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się oczywiście bezzasadna, co umożliwiło jej rozpoznanie na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

W pierwszej kolejności należy przypomnieć, że zadaniem postępowania kasacyjnego nie jest ponowne, trzecioinstancyjne rozpoznanie sprawy prawomocnie osądzonej, ale ocena czy sąd odwoławczy nie dopuścił się rażącego naruszenia prawa wskazanego w zarzutach kasacji. Treść przepisu art. 536 k.p.k. nie pozostawia wątpliwości, że wyjście przy rozpoznaniu kasacji poza granice zarzutów kasacyjnych jest możliwe jedynie w przypadkach tam wskazanych (czyli ziszczenia się sytuacji opisanych w art. 435 k.p.k., art. 439 k.p.k. lub art. 455 k.p.k.). Dodatkowo skuteczność kasacji uzależniona jest od stwierdzenia, że ustalone rażące naruszenie prawa mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia.

Ustawodawca przesądził przy tym, że same wady uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego nie mogą prowadzić do jego uchylenia, wprowadzając do systemu prawnego przepis art. 537a k.p.k.

W tej sprawie Sąd odwoławczy przeprowadził uzupełniające postępowanie dowodowe przez m.in. uzyskanie informacji z Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego w [...], przesłuchanie świadka K. O., pozyskanie na wniosek obrony informacji o interwencjach policji w miejscu zamieszkania pokrzywdzonej oraz przesłuchanie pokrzywdzonej K. P. W rezultacie część zarzutów kasacyjnych dotyczy kontroli odwoławczej, czyli sposobu rozważenia zarzutów podniesionych w obu apelacjach wniesionych na korzyść skazanego, zaś pozostałe wskazują na rażąco nieprawidłową ocenę dowodów przeprowadzonych przed Sądem Okręgowym w toku postępowania odwoławczego.

Zarzuty z punktów a) d) i e) kasacji należy odczytywać właśnie jako kwestionowanie rzetelności kontroli odwoławczej w zakresie zarzutów apelacji odnoszących się przede wszystkim do oceny zeznań K. P., N. P., wyjaśnień skazanego oraz oceny zeznań K. P. składanych na etapie postępowania odwoławczego.

Sąd odwoławczy sporządził dość zwięźle uzasadnienie swego wyroku, co jednak w okolicznościach tej sprawy nie świadczy o przeprowadzeniu kontroli odwoławczej z rażącym naruszeniem prawa. Trzeba bowiem podkreślić, że Sąd I instancji w uzasadnieniu swego wyroku przedstawił wyczerpującą i przekonującą dla Sądu Okręgowego ocenę dowodów z zeznań pokrzywdzonych oraz wyjaśnień ówczesnego oskarżonego oraz świadków wskazanych w apelacjach obrońców. W takiej sytuacji Sąd Okręgowy był uprawniony do wskazania, że podziela tą ocenę i odesłania do szczegółowych argumentów wskazujących na wiarygodność zeznań obu pokrzywdzonych zawartych w uzasadnieniu wyroku Sądu I instancji. W orzecznictwie Sądu Najwyższego słusznie podkreśla się, że jeżeli Sąd I instancji w swoim uzasadnieniu dokona kompleksowej oceny wszystkich istotnych okoliczności, tak w zakresie ustaleń faktycznych, będących konsekwencją szczegółowo wykazanej oceny materiału dowodowego, jak i w sposób pełny przedstawi argumentację prawną, to Sąd odwoławczy niejednokrotnie może w istocie nie mieć żadnych „nowych” argumentów, które by można było przedstawić skarżącemu w

ramach ustosunkowania się do zarzutu, dlatego też może w pewnej mierze ograniczyć się do zaakceptowania rozstrzygnięcia i argumentacji Sądu *meriti* (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2021 r., II KK 113/21; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 kwietnia 2021 r., III KK 77/21; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2018 r., V KK 384/17). Trzeba podkreślić, że w tej sprawie małoletnia pokrzywdzona była dwukrotnie przesłuchiwana w charakterze świadka przez sąd w obecności biegłego psychologa. W drugim przesłuchaniu, przeprowadzonym w toku postępowania sądowego, uczestniczył także ówczesny obrońca oskarżonego. Opinie biegłych psychologów (biegłej A. B. (k. 27-29) oraz biegłej N. P. (k. 525-526)) zawierają spójne wnioski co do tego, że sposób składania zeznań przez pokrzywdzoną i jej zachowanie podczas przesłuchania nie wskazuje, iżby jej relacja była wyuczona lub by jej zeznania były wynikiem sugerowania się relacją osób trzecich. W tych okolicznościach Sąd Okręgowy trafnie zaakceptował obdarzenie wiarą zeznań małoletniej pokrzywdzonej N. P. Jej zeznania opisują w sposób adekwatny do wieku i możliwości poznawczych fakt realizacji przez skazanego znamion czynu zabronionego, opisanych w art. 200 § 1 k.k. Pokrzywdzona dokładnie przedstawiła czynności sprawcze, których dopuszczał się wobec niej skazany (zeznania k. 13-15 i 488-490).

W zarzutach apelacji obrońców wskazano na istnienie sprzeczności między zeznaniami obu pokrzywdzonych. Jednak w uzasadnieniu apelacji nie sprecyzowano, na czym owe sprzeczności miałyby konkretnie polegać. W tej sytuacji trudno zarzucić Sądowi odwoławczemu, że aprobując ocenę zeznań pokrzywdzonych dokonaną przez Sąd I instancji nie powtarzał ponownie w uzasadnieniu wyroku argumentów na rzecz tej tezy.

Należy podkreślić, że pokrzywdzona K. P. została ponownie przesłuchana w postępowaniu odwoławczym, w obecności dwójki obrońców oskarżonego. Nie ma przy tym racji autorka kasacji podając w jej uzasadnieniu, że zeznania pokrzywdzonej K. P. składane na tym etapie postępowania dotyczyły wyłącznie czynów na szkodę córki. Z protokołu rozprawy odwoławczej wynika, że znaczną część tych zeznań pokrzywdzona poświęciła na wyjaśnienie okoliczności związanych z czynem popełnionym na jej szkodę, w tym zwłaszcza czasu

zgłoszenia przestępstwa zgwałcenia (k. 595v-596). Sąd Okręgowy ocenił te zeznania jako logiczne i przekonujące. Uznał, że pokrzywdzona kierowała się tym, aby zapewnić bezpieczeństwo dziecku, a tym samym stawiała siebie i swoje dobro w dalszej kolejności. Pokrzywdzona już w czasie pierwszego składania zeznań dotyczących przestępstwa zgwałcenia oświadczyła, że „ja tego nie zgłaszałam bo myślałam, że nikt mi nie uwierzy, że mam z nim dziecko i nagle jestem pokrzywdzona” (k. 81). Z kolei zeznając na rozprawie odwoławczej pokrzywdzona wskazywała, że była przekonana, iż „w związku nie ma czegoś takiego jak gwałt” (k. 595v). Dopiero mając wiedzę, że zachowanie skazanego mogło stanowić przestępstwo, jasno i rzeczowo wypowiedziała się w przedmiocie inkryminowanego zajścia. Sąd Okręgowy zasadnie ocenił, że „oczywiście taki sposób rozumowania nie jest prawidłowy, ale jest w pełni zrozumiały z uwagi na uwarunkowania społeczne.” Jeżeli uwzględni się przy tym także treść poprzednio złożonych przez tą pokrzywdzoną zeznań oraz wnioski opinii psychologicznej (k. 209-211), to oceny zeznań K. P. dokonanej przez Sąd Okręgowy nie można uznać za sprzeczną z zasadami prawidłowego rozumowania, wskazaniemi wiedzy i doświadczenia życiowego w rozumieniu art. 7 k.p.k. Tym bardziej nie można tej oceny uznać za „rażącą” sprzeczną z art. 7 k.p.k. a jedynie takie, kwalifikowane naruszenie prawa może skutkować zasadnością kasacji. Pokrzywdzona logicznie wyjaśniła także powody utrzymywania kontaktów ze skazanym w czasie po popełnieniu przestępstwa na jej szkodę. Było to spowodowane posiadaniem wspólnego dziecka i potrzebą umożliwienia skazanemu kontaktów z synem. W odniesieniu zaś do tej części zeznań, która dotyczyła przestępstwa na szkodę N. P., Sąd odwoławczy ocenił, że pokrzywdzona była zdeteterminowana, aby zapewnić bezpieczeństwo dzieciom. Pokrzywdzona wskazała bowiem, że od razu po powzięciu wiadomości od córki złożyła zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa, uwierzyła dziecku, zajęła się jego sprawą. Podkreślała, że zauważyła istotną zmianę w nastawieniu do życia i zachowaniu córki, ale nie знаła źródła tej zmiany – gdy już je poznała, to zrobiła wszystko, by córce pomóc.

Podsumowując, Sąd odwoławczy nie dopuścił się rażącego naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. oraz - w odniesieniu do oceny zeznań pokrzywdzonej złożonych w toku postępowania odwoławczego – także art. 7 k.p.k.

Analiza akt sprawy i tej partii uzasadnienia wyroku Sądu odwoławczego, która odnosi się do oceny dowodów z osobowych źródeł dowodowych (pkt 2.1.2.3. i 3.1. uzasadnienia) nie potwierdza zasadności zarzutów kasacyjnych w tym zakresie.

Dodać jeszcze należy, że w uzasadnieniu swego wyroku rzeczywiście Sąd Okręgowy nie wypowiadał się szerzej w kwestii oceny wyjaśnień oskarżonego. Jest jednak rzeczą oczywistą, że aprobowując ocenę zeznań obu pokrzywdzonych jako wiarygodnych, Sąd Okręgowy jednocześnie podzielił pogląd Sądu I instancji, że wyjaśnienia oskarżonego nie zasługują na wiarę i stanowią przejaw przyjętej przez niego linii obrony. Na marginesie należy zauważyć, że w obu apelacjach eksponowano to, iż zeznania małoletniej oraz jej matki są niewiarygodne, bowiem oskarżony już po zdarzeniach objętych pierwszym zarzutem oskarżenia miał samodzielnie opiekować się małoletnią pokrzywdzoną, w tym przybyć z nią do placówki leczniczej. Uwzględniając wniosek obrony Sąd Okręgowy przeprowadził dowód na tę okoliczność i dokonał jego oceny. Za pomocą tego dowodu nie uzyskano jednak potwierdzenia okoliczności wskazywanej przez obrońców oskarżonego.

W pierwszym zarzucie kasacji obrońca wskazała ponadto, że o nierzetelności kontroli odwoławczej świadczy nieuwzględnienie przez Sąd Okręgowy treści „wiadomości tekstowych oskarżonego oraz pokrzywdzonej K. P.”. Według zarzutu kasacji miały one świadczyć o niewiarygodności pokrzywdzonej. W uzasadnieniu kasacji nie wskazano jednak, o jakie wiadomości chodzi. Co więcej, nie można zarzucić Sądowi odwoławczemu, że się do tej kwestii nie odniósł, skoro na nieprawidłową ocenę konkretnie tego dowodu z „wiadomości tekstowych” nie wskazywano w żadnej z dwóch apelacji sporządzonych przez obrońców. Niezależnie od tego trzeba ponownie podkreślić, że kwestia utrzymywania kontaktów między pokrzywdzoną a oskarżonym po dacie drugiego z zarzucanych czynów była przedmiotem zeznań K. P. złożonych na rozprawie przed Sądem odwoławczym. Pokrzywdzona wskazała, że utrzymywanie tych kontaktów wynikało z konieczności zapewnienia oskarżonemu spotkań z synem.

Obrona powoływała się także na treść opinii sądowo-seksuologicznej (k. 269-300), jako dowodu korzystnego dla skazanego, który nie został dostatecznie uwzględniony przez Sąd odwoławczy. Należy więc zaznaczyć, że w tej opinii nie

stwierdzono u skazanego zaburzeń preferencji seksualnych pod postacią pedofilii, jednakże wskazano, że jego zachowanie mogło stanowić czyn pedofilny zastępczy, a ogół jego zachowań był spowodowany popędem seksualnym, nadużywaniem alkoholu i brakiem barier po spożyciu alkoholu. Wskazywana opinia nie prowadzi do ekskulpowania skazanego i tak właśnie została oceniona przez Sąd I instancji. Podzielenie tej oceny przez Sąd Okręgowy nie może być potraktowane jako rażące naruszenie wymogów kontroli odwoławczej.

Konkludując, Sąd Najwyższy nie stwierdził, iżby w zakresie dowodów, które przeprowadzał, Sąd odwoławczy dokonał ich oceny rażąco sprzecznej z art. 7 k.p.k. Nie potwierdziły się także zarzuty rażącego naruszenia zasad kontroli odwoławczej przy rozpoznawaniu zarzutów apelacji dotyczących błędnej oceny dowodów przeprowadzonych przez Sąd I instancji. W sprawie nie pojawiły się wątpliwości, o których mowa w art. 5 § 2 k.p.k. W uzasadnieniu kasacji (s. 6) obrońca argumentuje, że w celu usunięcia zaistniałych w sprawie wątpliwości „Sąd winien dopuścić dowód z opinii biegłego psychologa, celem ustalenia wiarygodności twierdzeń pokrzywdzonej”. Trzeba w tym miejscu przypomnieć, że, po pierwsze, wiarygodność zeznań świadka ocenia sąd a nie biegły psycholog, a po drugie, że dowód z opinii biegłego psychologa został w tej sprawie dopuszczony (opinia biegłej psycholog dotycząca K. P. – k. 209-2011). Konkluzje opinii biegłej psycholog zawierają twierdzenia, że pokrzywdzona nie ujawniła skłonności do konfabulacji, a sposób składania przez nią zeznań oraz jej zachowanie w trakcie przesłuchania nie wskazywało, aby jej relacja była wyuczona.

Zarzuty z punktów c) i d) kasacji dotyczą nieprzeprowadzenia dowodu z zeznań świadków M. S. i P. G. W pierwszym z ww. zarzutów obrońca wskazuje na rażące naruszenie art. 410 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., poprzez pominięcie dowodu z przesłuchania ww. świadków pomimo tego, że „mieli oni wiedzę co do okoliczności mogących wskazywać na fakt, iż oskarżony nie popełnił zarzucanych mu czynów”. Tak sformułowany zarzut jest nieprawidłowy, bowiem art. 410 k.p.k. można naruszyć wówczas, gdy sąd kształtuje swe rozstrzygnięcie z pominięciem dowodów przeprowadzonych na rozprawie. Tymczasem w tej sprawie nie doszło do przesłuchania ww. świadków. Z kolei w drugim z ww. zarzutów autorka kasacji wskazuje na rażące naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. przez brak podania w treści

uzasadnienia wyroku „przyczyn dla których pominięto wnioski o przesłuchanie ww. świadków”. Tymczasem wnioski te nie zostały pominięte przez Sąd Okręgowy, skoro zostały rozpoznane na rozprawie odwoławczej. W żadnym miejscu kasacji (tak w zarzutach, jak i w jej uzasadnieniu) obrońca nie wskazuje na rażące naruszenie przez Sąd Okręgowy przepisów procesowych regulujących podstawy oddalenia wniosków dowodowych (art. 170 § 1 k.p.k. lub art. 452 §§ 2 i 3 k.p.k.). W tej sytuacji zarzuty z punktu c) i d) kasacji należy odczytywać jako kwestionowanie jakości kontroli odwoławczej przez nieprzedstawienie w uzasadnieniu wyroku powodów, dla których Sąd oddalił wnioski dowodowe o przesłuchanie obu świadków. Wnioski o ich przesłuchanie zostały bowiem zawarte w apelacji obrońcy – adw. J. K. Zarzuty te, odczytywane przez pryzmat uzasadnienia kasacji pozwalają przyjąć, że skarżąca ogólnie kwestionuje nieprzesłuchanie ww. świadków, nie wskazując jednak, iżby doszło w sprawie do rażącego naruszenia konkretnych przepisów, na podstawie których zostały oddalone przez Sąd Okręgowy wspomniane wnioski dowodowe. W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku rzeczywiście Sąd odwoławczy nie odniósł się do kwestii nieprzesłuchania świadków P. G. oraz M. S. Fakt ten można jednak odczytywać wyłącznie jako brak uzasadnienia, który – zgodnie z art. 537a k.p.k. – nie może doprowadzić do uchylenia wyroku Sądu odwoławczego. Ten brak w uzasadnieniu nie świadczy o nieprzeprowadzeniu prawidłowej kontroli odwoławczej w tym zakresie, jak argumentuje Autorka kasacji. Analiza akt sprawy prowadzi bowiem do wniosku, że Sąd Okręgowy rzetelnie rozważył możliwość i zasadność przeprowadzenia dowodów z zeznań obu ww. świadków. Sąd Okręgowy podjął stosowne czynności celem przesłuchania P. G. (wezwanie na rozprawę, zobowiązanie obrony do wskazania prawidłowego adresu świadka i odroczenie rozprawy), a także rozpoznał wnioski dowodowe zawarte w apelacji adw. J. K. (postanowienia wydane na rozprawie w dniu 17 listopada 2022 r. – k. 613 i 613v), podając podstawy prawne i przyczyny odmowy ich uwzględnienia.

Świadek P. G. pierwotnie był przedstawiony jako osoba niesłusznie pomawiana o molestowanie seksualne N. P. W apelacji obrońca wskazała, że świadek ten miałby być przesłuchany na okoliczność pomówienia go o „molestowanie seksualne małoletniej N. P.” (k. 560). Następnie na rozprawie

odwoławczej (k. 596) obrońca zmieniła tezę dowodową twierdząc, że jest to jednak osoba, której N. P. miała powiedzieć, że nie wie, czy skazany coś jej zrobił. Świadek P. G. był wzywany na termin rozprawy w dniu 4 października 2022 r., wezwanie dwukrotnie awizowano (k. 607), świadek nie stawił się (k. 608). Z ustaleń Policji wynikało, że pod podanym przez obronę adresem znajdują się pomieszczenia gospodarcze, a nie mieszkalne (k. 604). Świadek miał być wzywany ponownie na termin rozprawy apelacyjnej w dniu 17 listopada 2022 r. po podaniu nowego adresu przez obronę, do czego obrońca się zobowiązała (k. 608). Na terminie rozprawy w dniu 17 listopada 2022 r. oświadczyła jednak, że oskarżony nie był w stanie ustalić adresu świadka, w związku z tym nie przedłożył sądowi żądanej informacji (k. 613). Sąd oddalił wniosek o przesłuchanie świadka (k. 613v) wskazując, że dowodu nie da się przeprowadzić, bowiem obrona nie ustaliła adresu świadka celem wezwania, a w dostępnych dokumentach taki adres nie figuruje. Na etapie postępowania odwoławczego do akt sprawy zostały złożone wydruki wiadomości internetowych (k. 611-612). Według oświadczenia oskarżonego były to wydruki korespondencji pomiędzy jego siostrą i właśnie P. G. Wynika z niej wyłącznie, że rozmówca nie chce pełnić roli świadka, a osoba związana ze skazanym przedstawia pokrzywdzoną w możliwie najgorszym świetle. Na podstawie treści tej korespondencji nie można ustalić, aby P. G. potwierdził, że był fałszywie oskarżony przez K. P. lub N. P. W tych okolicznościach nie sposób podzielić stanowiska obrońcy skazanego, że Sąd Okręgowy „pominął” wniosek dowody o przesłuchanie świadka P. G. lub nierzetelnie rozpoznał apelację obrońcy w zakresie, w jakim zawierała wniosek o jego przesłuchanie. Oddalenie tego wniosku dowodowego było poprzedzone podjęciem przez Sąd odwoławczy odpowiednich działań celem zapewnienia stawiennictwa świadka.

Z kolei wniosek dowodowy o przesłuchanie świadka M. S. został oddalony jako zmierzający do przedłużenia postępowania oraz z uwagi na fakt, że okoliczności, na które świadek miał być przesłuchany, nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy (k. 613). Jak wynika z apelacji adw. J. K., te okoliczności to postawa rodzicielska K. P. oraz pomówienie P. G. o molestowanie seksualne N. P. Trzeba raz jeszcze podkreślić, że w postępowaniu odwoławczym ponownie przesłuchano pokrzywdzoną K. P., a także zwrócono się o akta sprawy cywilnej

dotyczącej ograniczenia władzy rodzicielskiej tej pokrzywdzonej. Na fakt ograniczenia władzy rodzicielskich K. P. przez objęcie jej wykonywania dozorem kuratora wskazywała sama pokrzywdzona w zeznaniach w postępowaniu odwoławczym (k. 596). Druga teza dowodowa zdezaktualizowała się w związku ze stanowiskiem obrońcy zajęтым na rozprawie odwoławczej w dniu 8 września 2022 r. (k. 596). Jak wskazano przy omówieniu kwestii przesłuchania świadka P. G., obrońca wycofała się z twierdzenia, że była to osoba pomawiana o molestowanie seksualne N. P. Sąd Okręgowy oddalił wniosek dowody o przesłuchanie świadka M. S. na rozprawie odwoławczej, wcześniej zaliczając w poczet materiału dowodowego dowody świadczące m.in. o postawie rodzicielskiej pokrzywdzonej (zeznania pokrzywdzonej złożone dnia 8 września 2022 r.), oraz pozostałe dowody przeprowadzone w toku postępowania odwoławczego. Jeżeli uwzględni się wszystkie wskazane okoliczności, to oddalenie wniosku dowodowego o przesłuchanie w charakterze świadka M. S. nie może być ocenione jako rażące naruszenie prawa. Można wyrazić jedynie wątpliwość czy Sąd odwoławczy wskazał prawidłową podstawę oddalenia tego wniosku ale samej decyzji o jego oddaleniu nie da się ocenić w kategoriach rażącego uchybienia przepisom prawa, które uzasadniałoby uwzględnienie kasacji.

Podsumowując, nieprzeprowadzenie dowodów z zeznań wskazanych świadków i oddalenie przez Sąd odwoławczy wniosków dowodowych obrony, w okolicznościach sprawy przedstawionych powyżej, nie stanowiło rażącego naruszenia przepisów prawa wskazanych w kasacji.

Mając na uwadze powyższe, kasację należało oddalić jako oczywiście bezzasadną w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Rozstrzygnięcie o kosztach sądowych postępowania kasacyjnego uzasadnia art. 637a k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k.

W związku z oddaleniem kasacji w trybie art. 535 § 3 k.p.k., bezprzedmiotowe było rozpoznawanie wniosku o wstrzymanie wykonania zaskarżonego nią wyroku.

Mając na uwadze powyższe, należało orzec jak w części dyspozytywnej niniejszego postanowienia.

(A.K.)

[f.n]